

Sylwia Polcyn-Matuszewska

Edukacja seksualna w doświadczeniach nastoletnich matek : studium przypadku

Chowanna 2, 219-238

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Sylwia Polcyn-Matuszewska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Edukacja seksualna w doświadczeniach nastoletnich matek Studium przypadku

Zjawisko nastoletniego macierzyństwa

Nastoletnie macierzyństwo w polskim (zachodnioeuropejskim) kręgu kulturowym jest kojarzone z czymś negatywnym, niepożądanym, określane wręcz jako dysfunkcja i nieprawidłowość. Źródeł tego zjawiska można doszukiwać się niewątpliwie w niewłaściwie realizowanych funkcjach rodziny, w postępującej erotyzacji życia społecznego, w marginalizowaniu edukacji seksualnej oraz edukacji obejmującej zagadnienia z zakresu płciowości, w powszechnej dostępności filmów i zdjęć pornograficznych, w niskim poziomie wiedzy młodych ludzi na temat metod antykoncepcji, a także we wzmożonym pobudzeniu seksualnym charakterystycznym dla okresu dojrzewania przypadającego na 13.-17. rok życia. Splot tych wielu czynników może mieć znaczny wpływ na wzrost skali zjawiska nastoletniego macierzyństwa.

Nastoletnimi matkami w tym kontekście można określić wszystkie te „kobiety, które zaszły w ciążę i/lub urodziły dziecko do 18. roku życia”¹. Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia, skala tego zjawiska na całym świecie jest bardzo wysoka – co roku aż 14 milionów dziewcząt między 15. a 19. rokiem życia rodzi dziecko. Szczególnie jest to zauważal-

¹ M. Bidzan: *Nastoletnie matki. Psychologiczne aspekty ciąży, porodu i połogu*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2007, s. 12 – cyt. za: B. Grzechocińska, L. Marianowski: *Ciąża, poród, połóg u nieletnich*. „Ginekologia Praktyczna” 2001, nr 7, s. 7.

ne w krajach rozwijających się², w których prawie 10% adolescentek zostaje matkami. Przykładowo w Zimbabwie, Seulu lub Kolumbii więcej niż jedna na pięć nastolatek rozpoczęła już współżycie w celach prokreacyjnych³. W krajach rozwiniętych współczynnik ten jest niższy jedynie o 2%⁴.

W analizie statystyk należy wziąć pod uwagę również kontekst społeczno-kulturowy: w pewnych obszarach świata (zwłaszcza w krajach afrykańskich, arabskich, latynoskich) wczesne macierzyństwo jest społecznie wspierane i aprobowane, co może mieć znaczny wpływ na ogólnie wysoki wskaźnik nastoletnich ciąż. W polskich realiach sprawa wygląda jednak zupełnie inaczej.

Liczbę urodzeń dzieci przez młode matki w Polsce w latach 2002–2013 prezentuje tabela 1.

Tabela 1

Liczba urodzeń dzieci przez nastoletnie matki w Polsce w latach 2002–2013

Wiek rodzącej	Rok											
	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
15–19 lat	24 398	22 570	20 576	19 353	19 315	19 906	21 223	20 541	18 491	16 193	15 732	14 504
14 lat i mniej	51	45	41	46	45	68	82	65	62	44	59	48

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań GUS.

Na podstawie danych statystycznych zaprezentowanych w tabeli 1 można określić, iż największy przyrost urodzeń dzieci przez nastoletnie matki nastąpił w 2002 roku – matkami 24 398 dzieci były dziewczęta w wieku 15–19 lat. W niższej kategorii wiekowej (14 lat i mniej) najwięcej dziewcząt zostało matkami w 2008 roku – urodziły aż 82 dzieci. Spadek liczby urodzeń wśród nastolatek we wczesnej (14 lat i mniej lat) i późnej adolescencji (15–19 lat) nastąpił dopiero od 2009 roku. W 2014 roku 14 504 dziewczęta w późnej adolescencji zostały matkami⁵. Również liczba urodzeń dzieci przez matki w wieku 14 lat i mniej spadła. Jednakże w latach 2002–2013 roczna średnia urodzeń dzieci przez matki we wczesnej adolescencji wynosi 54. Takie dane świadczą o tym, iż edukacja seksu-

² WHO: *Adolescent pregnancy*. <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs364/en/> [8.01.2015].

³ *The World's Youth, 2013 Sheet*. <http://www.prb.org/pdf13/youth-data-sheet-2013.pdf> [8.01.2015], s. 4.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Dane Głównego Urzędu Statystycznego – <http://stat.gov.pl/> [dostęp: 8.01.2015].

alna powinna być kierowana również do dzieci młodszych, okazuje się bowiem, że wiek inicjacji seksualnej, a tym samym wiek potencjalnych matek nadal się obniża.

Średnia roczna liczba dzieci rodzonych przez młode matki w Polsce jest znacznie niższa niż średnia liczba dzieci młodych matek w innych krajach na świecie. Jednakże ze społecznego i z pedagogicznego punktu widzenia w dalszym ciągu ciąży nie jest pożądana w przypadku młodych, dopiero rozwijających się jednostek.

Edukacja seksualna w Polsce – założenia

Edukacja seksualna w Polsce – realizowana zarówno w instytucjach oświatowo-wychowawczych, do jakich należy współczesna szkoła, jak i w rodzinach generacyjnych – powinna być kluczowym zadaniem realizowanym przez nauczycieli i rodziców w pełnym porozumieniu. I w jednym, i w drugim środowisku wychowawczym powinno się przekazywać młodym ludziom wiedzę na temat ich płciowości i seksualności oraz znaczącej roli tych sfer w życiu każdego człowieka.

Takie podejście jest również w pełni zgodne z ideą Jana Pawła II, który głosił, iż „Wychowanie seksualne, stanowiące prawo i podstawowy obowiązek rodziców, winno dokonywać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem w domu, jak i w [...] ośrodkach wychowawczych”⁶. Również podczas Światowej Konferencji na rzecz Ludności i Rozwoju, która miała miejsce w Kairze w 1994 roku, a także na IV Światowej Konferencji na rzecz Kobiet w Pekinie w 1995 roku ustalono, iż „każdy człowiek ma prawo do wyczerpującej edukacji seksualnej”⁷.

Edukacja seksualna powinna być zatem właściwie realizowana zarówno w domach rodzinnych, jak i w instytucjach oświatowo-wychowawczych jako głównych środowiskach socjalizacyjnych młodych jednostek. We właściwie realizowanej edukacji seksualnej nie bez znaczenia są również przekazywane treści. Rzetelne informacje o sferze intymnej człowieka, kształtowanie odpowiednich postaw wobec sfery seksualnej oraz pożądanych zachowań prozdrowotnych związanych z reprodukcją i płodnością

⁶ Jan Paweł II: *Familiaris consortio. Adhortacja o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*. Rzym 1981. http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio_pl.html [dostęp: 8.01.2015] – cyt. za: J. Augustyn: *Seksualność w procesie wychowania, Religijny wymiar wychowania seksualnego*. „Wychowawca” 2007, nr 07–08, s. 7.

⁷ Z. Izdebski, T. Niemiec, K. Wąż: *(Zbyt) młodzi rodzice*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2011, s. 83.

powinno uwzględniać również poszanowanie równości płci oraz praw im przysługujących. Ponadto edukacja ta powinna kształtować w młodych ludziach szacunek dla własnej seksualności.

W Polsce termin „edukacja seksualna” zastępowany jest często pojęciami: „uświadomienie seksualne” lub „wychowanie seksualne”. Jednakże w polskim społeczeństwie temat edukacji seksualnej budzi wiele ambiwalentnych emocji.

Edukacja seksualna w polskich domach

Wychowanie seksualne oraz kształtowanie odpowiednich postaw jednostki wobec prokreacji i seksualności powinno rozpoczynać się w środowisku rodzinnym, w którym znaczącą rolę odgrywają rodzice i kreowane przez nich wzorce socjalizacyjne. To na rodzicach spoczywa główne zadanie kształtowania w świadomości dzieci pierwszego obrazu seksualności człowieka. Rodzina – jako pierwotne środowisko wychowawcze przygotowujące młodą jednostkę do wchodzenia w bardziej złożone relacje społeczne oraz uczące postaw wobec seksualności – powinna mieć znaczny wpływ na edukowanie młodego człowieka w tym zakresie. Wychowanie seksualne powinno rozpocząć się w momencie, gdy dziecko po raz pierwszy zaczyna dopytywać o swoje narodziny. Bardzo często nieświadome zadaje następujące pytania: „Skąd się wziąłem?”, „Jak wyszedłem z brzuszka?”, „Skąd biorą się dzieci?”. Pierwsze rozmowy dziecka z rodzicem są zatem bardzo spontaniczne, wielokrotnie nieprzemyślane, jednak stanowią ważną podstawę do zdobywania przez nie w przyszłości dalszych informacji o płciowości oraz prokreacji⁸.

Wielu rodziców nie jest w pełni świadomych, w jaki sposób należy przekazać tę wiedzę swoim dzieciom. Dorośli wyraźnie unikają rozmów na ten temat. Najczęściej tłumaczą to własnym strachem, wstydem lub uznają, iż dziecko nie jest wystarczająco dojrzałe, by podjąć z nim tego typu rozmowę.

Współcześnie, mimo postępującej erotyzacji życia społecznego oraz powszechnej dostępności pornografii, temat seksualności w wielu polskich domach rodzinnych jest w dalszym ciągu tematem wstydlivym, określanym wręcz jako temat tabu. Często rodzice obowiązek przekazania dziecku wiedzy z zakresu seksualności pozostawiają instytucjom oświatowo-wychowawczym, a w szczególności szkole⁹, uznając,

⁸ E. Lichterberg-Kokoszka: *Ciąża zagadnieniem biomedycznym i psychopedagogicznym*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2008.

⁹ Ibidem.

iz przygotowuje ona dziecko w wystarczającym stopniu do podejmowania zachowań o charakterze seksualnym, a w przyszłości również do prokreacji.

Edukacja seksualna w polskich szkołach – założenia programowe

Na mocy art. 4 ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z dnia 7 stycznia 1993 roku (określanej także mianem ustawy antyaborcyjnej) Minister Edukacji Narodowej został zobligowany do wprowadzenia do programu nauczania wiedzy z zakresu seksualności człowieka, a także zasad świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa ze szczególnym uwzględnieniem wartości rodziny i życia w fazie prenatalnej. Dodatkowo przedmiotem zajęć obejmujących wychowanie do życia w rodzinie miały stać się środki oraz metody świadomej prokreacji.

Edukacja seksualna w polskich instytucjach oświatowo-wychowawczych rozpoczyna się zatem już na I etapie edukacyjnym w ramach nauczania przedszkolnego. Na tym poziomie dzieci powinny zdobywać elementarną wiedzę na temat macierzyństwa, zapłodnienia i ciąży. Tematy poszczególnych zajęć powinny być jednak odpowiednio dostosowane do wieku dzieci oraz ich możliwości percepcyjnych¹⁰. Na poziomie szkoły podstawowej edukacja seksualna rozpoczyna się dopiero w klasach V i VI. W rozporządzeniu w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego wyraźnie pominięto konieczność prowadzenia zajęć z edukacji seksualnej na etapie nauczania wczesnoszkolnego (klasy I-III)¹¹. Wychowanie seksualne jest następnie kontynuowane w gimnazjach, zasadniczych szkołach zawodowych, liceach ogólnokształcących, w klasach I-III techników oraz w szkołach specjalnych¹². Taki podział treści kształcenia na poszczególnych szczeblach kształcenia jasno wynika z polskiego ustawodawstwa.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego*. Dz.U. 1999, nr 67, poz. 756.

¹² Ibidem.

Do głównych założeń oraz celów kształcenia skupiających się bezpośrednio na sferze seksualnej człowieka (a występujących obok celów kształtujących tożsamość młodej jednostki oraz szacunek dla drugiego człowieka, uczących norm i zasad ogólnospołecznych, przyjmowania odpowiedzialności za siebie i swoje decyzje oraz promujących zachowania i wartości rodzinne) można zaliczyć:

1. Na II etapie edukacyjnym – szkoły podstawowej (klasy V-VI): pomoc w przygotowaniu się do nadchodzących przemian psychicznych i fizycznych związanych z okresem dojrzewania.
2. Na III etapie edukacyjnym – szkoły gimnazjalne:
 - zdobywanie umiejętności poznawania, analizowania i okazywania uczuć,
 - kształcenie umiejętności dostrzegania problemów oraz pokonywania trudności związanych z okresem dojrzewania,
 - poszerzanie wiedzy związanej z funkcjonowaniem własnego organizmu i zmian w nim zachodzących, zwłaszcza akceptacji swojej płciowości,
 - kształcenie szacunku do swojego ciała oraz ciała drugiej osoby,
 - nabywanie umiejętności obrony swojej intymności oraz nietykalności seksualnej.
3. Na IV etapie edukacyjnym – szkoły licealne i technikum:
 - pogłębianie wiedzy na temat prawidłowego wypełniania ról rodzicielskich i małżeńskich, również w kontekście seksualności i prokreacji,
 - pogłębianie wiedzy dotyczącej ludzkiej sfery płodności i płciowości,
 - kształtowanie i utrwalanie postaw prozdrowotnych, prospołecznych i prorodzinnych¹³.

Ogromne znaczenie w edukacji seksualnej młodych ludzi ma również liczba godzin poświęconych na przyswojenie treści merytorycznych z zakresu wychowania seksualnego (dane dotyczące liczby godzin przeznaczonych na edukację seksualną w poszczególnych typach szkół zebrano w tabeli 2).

W Ministerstwie Edukacji Narodowej założono, że zajęcia, których treści oscylują wokół seksualności człowieka, będą się odbywały w grupach maksymalnie 28-osobowych. Duża liczebność grup zajęciowych nie sprzyja warsztatowej i ćwiczebnej metodzie prowadzenia lekcji. Ponadto w zbyt licznych grupach indywidualny kontakt z uczniem jest utrudniony, wzrasta nieśmiałość i brakuje możliwości podejmowania rozmów na tematy wstydlive, obserwuje się także małe zaangażowanie uczniów w tok lekcji.

¹³ Z. Izdebski, T. Niemiec, K. Wąż: *(Zbyt) młodzi rodzice...*, s. 76-77.

Tabela 2

Liczba godzin lekcyjnych przeznaczonych na zajęcia z edukacji seksualnej w roku szkolnym w poszczególnych typach szkół

Typ szkoły	Liczba godzin lekcyjnych edukacji seksualnej	
	łącznie	z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców
Szkoła podstawowa (od klasy V)	14 godzin	po 5 godzin
Szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne	14 godzin	po 5 godzin
Technikum (klasy I, II, III)	14 godzin	po 5 godzin

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego. Dz.U. 1999, nr 67, poz. 756 z późn. zm.

Nie bez znaczenia jest również program nauczania z zakresu edukacji seksualnej obejmujący zagadnienia seksualności i prokreacji. Omówienie dużej liczby zagadnień przewidzianych w programie nauczania edukacji seksualnej podczas stosunkowo niewielu godzin lekcyjnych powoduje, że wiele z tematów zostaje pominiętych lub potraktowanych pobieżnie. Ponadto program z zakresu wychowania seksualnego jest mało interesujący i prezentowany niezbyt wnikliwie, dlatego też przedmiot nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Wiele tematów poruszanych w trakcie zajęć odnosi się do relacji wewnątrzrodzinnych, a sposób prezentacji tych tematów nie jest dla uczniów atrakcyjny.

Przedmiotem krytyki w obrębie realizowania edukacji seksualnej w polskich instytucjach oświatowo-wychowawczych jest także kadra dydaktyczna. Zagadnieniami seksualności człowieka zajmują się często niewykwalifikowane osoby, które nie mają dostatecznego przygotowania merytorycznego i metodycznego. Nauczyciele ci poszczególne tematy realizują w sposób ogólny, mało szczegółowy; ponieważ sami często podchodzą z wielkim dystansem do spraw seksualności, nie umieją wyjaśnić we właściwy sposób zagadnień i kwestii najbardziej interesujących młodych ludzi.

Kolejnym znaczącym problemem w sferze odpowiedniej edukacji seksualnej dzieci i młodzieży są materiały dydaktyczne, które krytykowane są za zawarte w nich nieadekwatne do rzeczywistości społecznej, stereotypowe treści, takie jak: propagowanie ról w rodzinie o charakterze patriarchalnym, postawy wobec homoseksualizmu, pornografii, chorób przenoszonych drogą płciową, w tym AIDS, a także masturbacji i stosowania metod antykoncepcji¹⁴.

¹⁴ Ibidem, s. 79–80.

Mimo iż z dniem 1 września 2009 roku zajęcia z wychowania do życia w rodzinie stały się obowiązkowe, to absencja na nich jest bardzo wysoka. Mało atrakcyjne treści, niewykwalifikowana kadra, nieadekwatne do rzeczywistości edukacyjnej i społecznej materiały dydaktyczne oraz brak oceny końcowej z tego przedmiotu skutkują wysoce lekceważącym stosunkiem uczniów do tego, jakże ważnego, przedmiotu.

Edukacja seksualna o charakterze pozaformalnym

Agendy międzynarodowe lub rządowe, takie jak: Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Fundusz Ludnościowy Narodów Zjednoczonych (UNFPA, UN AIDS), organizacje państwowe oraz organizacje samorządowe angażują się aktywnie w edukację seksualną dzieci i młodzieży na całym świecie. W Polsce również można spotkać się z akcjami przygotowywanymi przez różne organizacje pozarządowe. Przykładem organizacji, która prowadzi różne kampanie obejmujące zagadnienia seksualności człowieka adresowane bezpośrednio do młodych ludzi, jest Grupa Edukatorów Seksualnych „Ponton” funkcjonująca przy Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny. Na stronie internetowej tej grupy można znaleźć nie tylko raporty z badań, lecz także przygotowane specjalnie dla młodych osób filmy edukacyjne, których tematyka skupia się wokół szeroko pojmowanej seksualności. Edukatorzy między innymi prezentują rozwój fizyczny i psychospołeczny dziewcząt i chłopców w kontekście dojrzałości seksualnej, omawiają szczegółowo metody antykoncepcji, ich wady i zalety, dokładnie przedstawiają kwestie związane z samą inicjacją seksualną, a także nakłaniają do regularnych wizyt u lekarzy specjalistów (ginekolog, urolog). Ponadto informują o chorobach przenoszonych drogą płciową oraz możliwościach ochrony przed nimi. Grupa Edukatorów Seksualnych „Ponton” organizuje i wspiera również liczne kampanie i projekty, między innymi brała udział w realizacji teledysku do piosenki *Przemoc seksualna i wiktymizacja wśród młodzieży* zespołu Rymy w Sercu czy filmu organizacji WGNRR w ramach kampanii za rok 2013 pod hasłem *Antykoncepcja prawem człowieka*¹⁵. Dodatkowo na stronie internetowej edukatorów zainteresowani tematem własnej seksualności i prokreacji mogą zadawać bez skrępowania pytania, na które odpowiedzi udzielają edukatorzy, bądź też skorzystać z telefonu zaufania.

W mediach również prowadzone są liczne kampanie społeczne, których głównym celem jest promowanie zachowań prozdrowotnych i pozytywnych postaw wobec płciowości człowieka, przykładowo kampania *Kończ*

¹⁵ *Filmy/kampanie*. <http://www.ponton.org.pl/pl/strona/filmy-kampanie> [dostęp: 8.01.2015].

bez strachu, nad którą patronat merytoryczny objął Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP)¹⁶, lub Kampania na Rzecz Świadomego Rodzicielstwa *Kiedy 1+1=3*¹⁷.

Mimo prowadzenia w Polsce różnych akcji z zakresu edukacji seksualnej, każdego roku liczba nastoletnich matek w dalszym ciągu pozostaje zbyt duża. Może to wynikać przede wszystkim z tego, iż wiele młodych osób nigdy nie zetknęło się ze wspomnianymi kampaniami. Mimo ogromnego zainteresowania środków masowego przekazu (prasa, telewizja, Internet) seksualnością człowieka oraz wzrastającą erotyzacją życia społecznego, temat ten w mediach także jest traktowany marginalnie. Nadmiernie eksponowane są treści pornograficzne, przesadna nagość, brakuje natomiast wystarczających informacji oraz licznych akcji edukacyjnych, które adresowane są bezpośrednio do młodych ludzi i do nich trafiają.

Źródła pozyskiwania przez młodzież informacji na temat seksualności

Zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na źródła pozyskiwania przez dzieci i młodzież informacji na temat seksualności. Według badań prowadzonych przez Grupę Edukatorów Seksualnych „Ponton”, informacje związane z seksualnością człowieka młodzi ludzie czerpią z następujących źródeł¹⁸:

- od rówieśników,
- z czasopism,
- z książek,
- ze szkoły,
- z portali informacyjnych podejmujących tematykę seksualności i reprodukcji człowieka,
- od rodziców¹⁹.

Dane te potwierdzają również wyniki badań przeprowadzonych przez Annę Strzałkowską. Na ich podstawie można określić, iż dla młodych jednostek głównym źródłem informacji na temat seksualności jest grupa rów-

¹⁶ Kampania „Kończ bez strachu”. <http://www.skaid.org/pl/koncz-bez-strachu-0> [dostęp: 8.01.2015].

¹⁷ Edukacja seksualna w Polsce, czyli 1+1=3. <http://polska.newsweek.pl/edukacja-seksualna-w-polsce--czyli-1-1-3,59080,1,1.html> [dostęp: 8.01.2015].

¹⁸ Źródła te zostały podane w kolejności od najczęściej do najrzadziej wybieranych.

¹⁹ Skąd wiesz? Jak wygląda edukacja seksualna w polskich domach? Raport Grupy Edukatorów Seksualnych „Ponton”. Wrzesień 2011. http://ponton.org.pl/sites/ponton/files/raport_skad_wiesz_grupa_ponton_2011.pdf [dostęp: 8.01.2015].

wieśnicza, następnie środki masowego przekazu i kultura masowa, w tym czasopisma, telewizja, w mniejszym stopniu zaś książki fachowe. Na samym końcu znajduje się natomiast szkoła oraz rozmowa z rodzicami²⁰.

Jak wynika z zaprezentowanych badań, współczesna młodzież informacje na temat seksualności czerpie z mało rzetelnych źródeł. Najczęściej i najchętniej odwołuje się do wiedzy swojej grupy rówieśniczej, najrzadziej zaś korzysta z rad rodziców. Natomiast uzyskane przez młodych ludzi niepełne bądź błędne informacje mogą zagrażać ich zdrowiu i bezpieczeństwu oraz prowadzić do przedwczesnego rodzicielstwa.

Również rodzice często nie są świadomi swojej kształcącej roli i marginalizują edukację seksualną oraz pozostawiają ją instytucjom oświatowo-wychowawczym. Rodzice są przekonani, iż to szkoła przygotuje ich dziecko do ponoszenia odpowiedzialności za własną seksualność oraz do pełnienia w przyszłości roli rodzica. Niestety w Polsce występuje dosyć wyraźna dysharmonia pomiędzy oczekiwaniami społeczeństwa a faktycznie realizowaną edukacją seksualną w szkole i domach pochodzenia. Treści z zakresu wychowania do życia w rodzinie wielokrotnie są bagatelizowane i pomijane na rzecz innych zajęć realizowanych w procesie kształcenia na poszczególnych szczeblach edukacji.

Kwestia realizacji edukacji seksualnej przez rodzinę pochodzenia oraz przez instytucje oświatowo-wychowawcze, takie jak szkoła, stała się przedmiotem badań własnych prezentowanych w niniejszym artykule.

Założenia metodologiczne badań własnych

Próba badawcza została wytypowana w doborze celowym drogą nieformalną. Mowa tu przede wszystkim o doborze kobiet, które przed ukończeniem 18. roku życia urodziły pierwsze dziecko i po porodzie podjęły się wychowania dziecka i opieki nad nim. W momencie badania matki te osiągnęły wiek pełnoletniości, dlatego też bardziej świadomie mogły odpowiadać na pytania. Swój ogląd sytuacji przytaczały z perspektywy czasu i pewnego – subiektywnego – dystansu. Osoby badane mogły podejść do swoich doświadczeń bardziej refleksyjnie.

W badaniu jakościowym wzięło udział 7 kobiet z województwa wielkopolskiego z miasta powyżej 550 tysięcy mieszkańców. Pięć spośród respondentek wywodziło się z rodzin niepełnych. Rodzice większości z badanych mieli wykształcenie podstawowe lub zawodowe, co miało wpływ na dość niski status społeczno-ekonomiczny całej rodziny. Badane kobiety urodziły swoje pierwsze dziecko w wieku 16–17 lat. Młode matki różniły

²⁰ A. Strzałkowska: *Małżeństwo i rodzina. Postawy młodzieży. Raport z badań*. „Wychowawca” 2002, nr 3(111), s. 22–23.

się też stanem cywilnym. Dwie kobiety spośród 7 badanych były mężatkami (kobiety były w związkach małżeńskich z ojcami swoich dzieci). Trzy badane pozostawały w związkach nieformalnych z ojczymami swoich dzieci. Jedna kobieta badana pozostawała w związku nieformalnym z ojcem swego dziecka. W badaniu wzięła również udział kobieta, która samotnie wychowywała dziecko (nie pozostawała w żadnym związku ani formalnym, ani nieformalnym).

Wywiady z respondentkami zostały przeprowadzone (po uprzednim wyrażeniu przez kobiety zgody na uczestnictwo w badaniu) na bezpośrednich indywidualnych spotkaniach trwających około 2 godzin.

Realizacja edukacji seksualnej w rodzinach pochodzenia badanych

Ważną kwestią związaną z właściwie realizowaną edukacją seksualną młodych ludzi jest podejmowanie z nimi przez rodziców odpowiednich rozmów. W badaniach za zasadne uznano dokładne przeanalizowanie sytuacji rodzinnych respondentek uwzględniające podejmowanie z nimi przez rodziców tematów związanych bezpośrednio z rozwojem seksualnym człowieka.

Ustrukturyzowany wywiad zawierał pytanie dotyczące edukacji seksualnej i jej wymiaru w domach pochodzenia osób badanych. Pięć badanych kobiet (Ewelina, Malwina, Magda, Natasza i Natalia) stwierdziło, iż tematy związane ze sferą seksualną człowieka w ich domach pochodzenia były tematami tabu, których nie poruszano wśród członków rodziny. Doświadczenia jednej z respondentek prezentuje wypowiedź:

Nie bardzo ten temat był podejmowany w moim domu. Może raz czy dwa mama pół żartem, pół serio rzuciła, że jeśli mam chłopaka, to powinnam uważać. Ale to nie była żadna poważna rozmowa, więc tak jak gdyby tego nie było. (Ewelina)

Dwie respondentki (Karolina i Izabela) stwierdziły, iż w ich rodzinach pochodzenia temat seksualności był poruszany przez rodziców i innych członków rodziny (rodzeństwo, kuzynostwo). Izabela o temacie seksualności w swojej rodzinie mówiła w następujący sposób:

Nigdy nie był to temat tabu. To pewnie przez to, że miałam dwóch starszych braci, którzy mieli już wcześniej swoje dziewczyny. Jeden już szykował się do ślubu. Drugi miał co chwilę nową dziewczynę. Ojciec czasami mawiał, że jest „jak pies na baby”. Bracia mi mówili, jak mam się zabezpieczać przed ciążą, mama nawet chciała iść ze mną do ginekologa, by zapisano mi tabletki, ale nie chciałam. (Izabela)

Większość badanych kobiet jednoznacznie określiła, iż temat seksu w ich domach pochodzenia jest nadal tematem tabu, a informacje o metodach antykoncepcji nie były przekazywane lub były przekazywane bardzo rzadko. Jedynie niewielki odsetek badanych określił, iż rodzice sami podejmowali próby rozmów na temat seksualności i metod antykoncepcji.

Młody człowiek w okresie dorastania nie zawsze zdaje sobie sprawę ze zmian, których aktualnie doświadcza. Mowa tu o zmianach zarówno biologicznych, jak i psychicznych. Dlatego też właściwa jest ingerencja rodziców i chęć przekazania młodemu człowiekowi podstawowej wiedzy o zmianach następujących w okresie dorastania.

W badaniach postawiono respondentkom pytanie, czy rodzice przeprowadzali z nimi rozmowy na temat zmian fizycznych i psychicznych, którym podlega człowiek w okresie dorastania. Sześć respondentek (Malwina, Magda, Natasza, Natalia, Ewelina i Izabela) w odpowiedzi na to pytanie stwierdziło, iż rodzice nie podjęli trudu rozmowy z nimi na ten temat. Ilustruje te stwierdzenia wypowiedź Natalii:

Nigdy nie było u nas w domu takiej rozmowy. Bo i po co? Czy małemu dziecku się mówi, jak ono rośnie? Chyba nie. A poza tym, co mogłaby mi mama powiedzieć? Że dostanę miesiączkę, to wiedziałam – z reklam, z gazet, od koleżanek, nie musiała nic mówić. To, że zmienia się moje ciało, też zauważyłam sama. Ale mieliśmy to na biologii, więc nie było to dla mnie jakieś nienaturalne. Poza tym chyba nie umiała o takich rzeczach rozmawiać z mamą, o ojcu już nie wspominając. (Natalia)

Natomiast jedna badana (Karolina) stwierdziła, iż mama przeprowadziła z nią rozmowę na temat zmian, jakie będą zachodziły w jej organizmie i psychice w trakcie okresu dorastania. Oto wypowiedź Karoliny:

Tak [mama ze mną przeprowadziła taką rozmowę – S.P.M.]. Mówiła mi o menstruacji, o cyklach, jak mam wtedy dbać o higienę, jakie środki higieniczne stosować i że przed okresem mogę być trochę zła na wszystko i wszystkich, i że wtedy powinnam panować najbardziej nad sobą. Tata zaś takie rozmowy określał jako „babskie sprawy” i się nie mieszał, a tym bardziej w nich nie uczestniczył. (Karolina)

W przypadku większości badanych temat zmian dokonujących się w organizmie i psychice dorastającej jednostki nie został poruszony w rodzinie generacyjnej. Może to świadczyć o ubogiej wiedzy rodziców lub ich przekonaniu o niezasadności podejmowania tego tematu z własnymi dziećmi. Również młode osoby często nie odczuwały potrzeby rozmowy z rodzicami na temat zachodzących zmian rozwojowych; wołały czerpać informacje z najbliższego otoczenia: od rówieśników, z mediów.

Za ważne i obrazujące podejście do spraw seksualności w polskich domach uznano sytuacje wspólnego oglądania telewizji przez rodziców i dzieci, a zwłaszcza programów, w których prezentowane są sceny erotyczne. Tym szczególnym reakcjom należy przyjrzeć się z dwóch stron, a mianowicie z punktu widzenia młodych ludzi i z perspektywy ich rodziców. Jako pierwsze warto omówić doświadczenia samych respondentek.

Osoby badane stwierdziły, iż w trakcie wspólnego oglądania scen erotycznych z rodzicami nie czuły żadnego skrępowania (Magda, Natasza, Izabela, Natalia, Karolina). Stan emocjonalny kobiet w takich sytuacjach opisuje wypowiedź Nataszy:

Raczej nie budziły we mnie żadnego skrępowania, ale to chyba też zasługa rodziców, ponieważ w żaden dziwny i krępujący dla mnie sposób nie reagowali. Czasami jednak, gdy te sceny erotyczne były naprawdę „ostre”, to przełączali na inny kanał. (Natasza)

Natomiast Malwina i Ewelina wspominały, iż wspólne – z rodzicami – oglądanie scen erotycznych w telewizji było krępujące i stresogenne. Kobiety nie wiedziały również, w jaki sposób powinny się zachować. Dwie odmienne reakcje osób badanych ilustrują przytoczone wypowiedzi:

Tak, raczej tak [budziły skrępowanie – S.P.M.]. Gdy w telewizji pokazywali, jak aktorzy się całują, to tata czynił głupie komentarze. Jednak, gdy już uprawiali seks, to kazał nam (mi i siostrze) wychodzić z pokoju. Mama nic nie mówiła, ale ja w takich momentach nie wiedziałam, jak się zachować: czy odwrócić wzrok, czy patrzeć. Byłam wtedy zdenerwowana. (Malwina)

Dziwnie się wtedy czułam. Chyba w tej chwili każdy udawał, że to nic takiego (sceny erotyczne na ekranie telewizora). Mama nic nie mówiła. Muszę się przyznać, że wtedy się bardzo peszyłam. (Ewelina)

Większość osób badanych zadeklarowała, iż oglądanie z rodzicami scen erotycznych na ekranie telewizora nie budziło żadnego skrępowania. Jednak niewielki odsetek respondentek określił, że było wręcz przeciwnie. Dwie badane stwierdziły, iż oglądanie wspólnie z rodzicami scen erotycznych budziło w respondentkach zażenowanie i powodowało zakłopotanie.

Warto bliżej przyjrzeć się także reakcjom rodziców na wspólne oglądanie z dziećmi scen erotycznych. W przypadku Karoliny i Izabeli wspólne oglądanie tych scen było zarówno dla rodziców, jak i dla samych badanych czymś normalnym, niewywołującym skrępowania i nerwowych

reakcji. Natomiast z doświadczeń Nataszy, Malwiny i Eweliny można wnioskować, iż wspólne oglądanie scen erotycznych na ekranie telewizora powodowało różne reakcje i u rodziców, i u osób badanych. Jako typowe zachowania rodziców można wskazać przełączanie na inny kanał lub kierowanie próśb do respondentek o opuszczenie pokoju. Najczęściej jednak takie zachowania przejawiali ojcowie (Malwina, Magda). Matki zazwyczaj pozostawały bierne (Ewelina). Natalia natomiast zadeklarowała, że od dłuższego czasu nie ogląda wspólnie z rodziną telewizji, dzięki temu unika krępujących sytuacji. To zjawisko wyjaśniają słowa kobiety:

Zależy, w jakim wieku byłam. Jak byłam znacznie młodsza i nie rozumiałam scen erotycznych, to byłam nimi zainteresowana i je oglądałam, a rodzice wtedy kazali mi nie patrzeć. Kilka było takich sytuacji, to po prostu rezygnowałam ze wspólnego oglądania telewizji. Nie chciałam się potem czuć skrępowana. (Natalia)

U większości rodziców oglądanie z dziećmi scen erotycznych budziło skrępowanie i wymuszało różne działania mające na celu przerwanie oglądania przez ich dziecko scen o jednoznacznym charakterze. Przykładowo rodzice zmieniali kanał telewizyjny, wyprasali dzieci z pokoju. Takie zachowania były charakterystyczne głównie dla ojców. Matki natomiast pozostawały bierne, wycofane. Tylko nieliczni rodzice wcale nie reagowali.

Realizacja edukacji seksualnej w szkole – opinie badanych

Bardzo ważną kwestią dla prawidłowego rozwoju młodego człowieka jest odpowiednia edukacja seksualna, która powinna być podejmowana w rodzinie generacyjnej, a później właściwie kontynuowana w innych instytucjach oświatowo-wychowawczych, takich jak szkoła. Problem realizacji edukacji seksualnej w szkole również poruszono w prezentowanych badaniach.

Respondentki zostały poproszone o podzielenie się doświadczeniami z zajęć podejmujących tematykę intymności i edukacji seksualnej w szkołach. Jedna osoba badana (Karolina) kategorycznie odpowiedziała, iż w ogóle nie było zajęć z edukacji seksualnej w szkole, do której uczęszczała. Trzy osoby badane (Natasza, Malwina i Natalia) stwierdziły, iż nie przypominają sobie, aby treści dotyczące seksualności zostały poruszone w szkole. Malwina wspomniała, iż zagadnienie płciowości człowieka pojawiało się na zajęciach szkolnych, ale w ujęciu medycznym na lekcjach biologii. Oto wypowiedź badanej:

Nie przypominam sobie [takich zajęć – S.P.M.]. Coś na biologii było, ale w kwestii różnic między budową narządów żeńskich i męskich. Kilka zdań o antykoncepcji i tyle. Wszystko w ciągu 45 minut. (Malwina)

Natomiast 3 osoby badane (Ewelina, Magda i Izabela) stwierdziły, iż edukacja seksualna była realizowana w ich szkole. Ewelina i Magda przyznały również, iż nie uczęszczały na te zajęcia:

Na biologii coś wspominali. Było też wychowanie do życia w rodzinie, ale na nie nie uczęszczałam. Moje koleżanki, które na nie chodziły, mówiły, że to nudny przedmiot i strata czasu. Więc się ucieszyłam, że się na nie nie zapisałam. (Ewelina)

Izabela natomiast uczęszczała na zajęcia z wychowania seksualnego. Na podstawie jej wypowiedzi można przypuszczać, iż w ramach tych zajęć były poruszane kwestie związane z rozwojem człowieka w okresie adolescencji, seksualnością i omawiane metody naturalnego planowania rodziny. W ramach zajęć wypełniano także kalendarzyk menstruacyjny.

Większość osób badanych stwierdziła, iż w zakres programowy kształcenia w szkołach, do których uczęszczały respondentki, nie wchodziły zajęcia podejmujące temat seksualności. Takie tematy zostały poruszone jedynie na lekcjach biologii, jednakże mówiono wówczas jedynie o aspektach medycznych i fizjologii ludzkiego organizmu. Natomiast pozostałe badane stwierdziły, iż takie zajęcia były włączone w program kształcenia, jednak ich treści merytoryczne i sposób przedstawienia nie były dla uczniów atrakcyjne, dlatego też tylko nieliczni brali w tych zajęciach udział.

Z jednej strony w szkołach brakuje zajęć z edukacji seksualnej. Z drugiej strony, gdy takie zajęcia znajdują się w planie lekcji, nieprzystosowanie treści kształcenia do odbiorców powoduje, iż młodzi ludzie świadomie rezygnują z dodatkowych, nieatrakcyjnych zajęć, których zadaniem jest edukacja adolescentów w zakresie seksualności i metod antykoncepcji.

Ważną kwestią, którą starano się zbadać, jest też podejmowanie problematyki edukacji seksualnej – w tzw. programie ukrytym – przez nauczycieli innych przedmiotów i wychowawców w trakcie nauki na różnych szczeblach kształcenia.

Jedno z pytań w kwestionariuszu wywiadu odnosiło się do tematów związanych ze sferą seksualną człowieka poruszanych na poszczególnych szczeblach edukacji przez nauczycieli innych przedmiotów/wychowawców w szkole. Cztery osoby badane (Ewelina, Malwina, Natalia i Natasza) jasno określiły, iż w szkołach, do których uczęszczały, nauczyciele nie podejmowali tematów związanych z seksualnością. Natomiast Karolina, Magda i Izabela stwierdziły, iż w trakcie ich nauki szkolnej nauczyciele

podejmowali tematy związane z seksualnością człowieka tylko na zajęciach z biologii, ujmując tematykę z perspektywy biologicznej/medycznej. Żadna z osób badanych nie przypominała sobie, by nauczyciele innych przedmiotów/wychowawcy podejmowali w trakcie swoich zajęć lub godzin wychowawczych tematy odnoszące się do seksualności człowieka. Doświadczenia respondentki ilustruje ta oto wypowiedź:

Nie przypominam sobie, by nauczyciele podejmowali taką tematykę. Zazwyczaj realizowali to, co mieli przygotowane na daną lekcję. Nic ponadto. Na zajęciach wychowawczych też nikt o tym nie mówił. Jedynie na biologii były takie tematy, ale to omawiali narządy płciowe i rozwój fizyczny. Wspominali trochę o menstruacji i polucjach. Ale nic konkretnego. (Magda)

Z doświadczeń osób badanych jasno wynika, iż w trakcie nauki na różnych szczeblach kształcenia nauczyciele innych niż edukacja seksualna przedmiotów i wychowawcy nie podejmowali tematów związanych z seksualnością człowieka.

Znajomość metod antykoncepcji przez nastolatków w opinii badanych

Ważną kwestią w badaniu edukacji seksualnej współczesnej młodzieży jest postawienie pytania o poziom posiadanej przez młodych ludzi wiedzy na temat metod antykoncepcji. Kolejne pytanie w kwestionariuszu wywiadu dotyczyło posiadanej przez osoby badane wiedzy na temat metod zapobiegania nieplanowanej ciąży. Pięć respondentek: Karolina, Natasza, Malwina, Magda i Natalia, jednoznacznie zadeklarowało, iż przed zajściem w nieplanowaną ciążę posiadały wiedzę na temat metod antykoncepcji. Osoby badane jako jedną z najłatwiej dostępnych metod wymieniały stosowanie prezerwatywy (Karolina, Magda) oraz zażywanie tabletek hormonalnych (Malwina, Magda). Jako metody antykoncepcji wymieniano również globulki (Magda) oraz plastry hormonalne (Magda). Natomiast dwie osoby badane (Ewelina i Izabela) przyznały, iż ich wiedza na temat metod antykoncepcji była bardzo uboga. Ilustruje to wypowiedź jednej z respondentek:

Mój chłopak zawsze mi powtarzał, że się zabezpiecza, więc mu wierzyłam i się nie bałam. Tym bardziej że znałam tylko prezerwatywy i tabletki antykoncepcyjne, ale nie wiedziałam, czy mi je lekarz przepisze. Więc polegałam tylko na nim. (Izabela)

Jak wynika z odpowiedzi udzielanych przez osoby badane, ich wiedza na temat metod antykoncepcji jest wiedzą podstawową. Brak rzetelności

i fragmentaryczność posiadanych wiadomości, a tym bardziej poleganie na słowach partnera mogło w konsekwencji doprowadzić do wczesnego macierzyństwa badanych kobiet.

Za istotne w prezentowanych badaniach uznano również ustalenie źródeł pozyskiwania przez młode osoby informacji na temat metod antykoncepcji. Respondentki zostały poproszone o udzielenie odpowiedzi na pytanie: „Skąd pozyskiwałaś wiedzę na temat metod antykoncepcji?”. Osoby badane podawały następujące źródła informacji:

- koleżanki (Natalia, Malwina, Karolina, Magda, Ewelina, Izabela),
- gazety, w tym „Bravo Girl”, „Bravo” (Malwina, Magda, Ewelina),
- Internet (Natalia, Karolina, Magda),
- starsza siostra (Natasza),
- mama (Karolina).

Jak wynika z udzielonych odpowiedzi, badane najczęściej informacje o metodach antykoncepcji pozyskiwały od swoich rówieśników, z gazet oraz Internetu. Najmniej badanych odpowiedziało, że takie informacje pozyskiwało bezpośrednio od rodziny. Na tej podstawie można stwierdzić, iż w rzeczywistości edukacja seksualna w domach generacyjnych była podejmowana w niewielkim stopniu, a wiedza osób badanych na temat metod zapobiegania ciąży była bardzo uboga i nierzetelna.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić jednoznacznie, iż niewłaściwie realizowana edukacja seksualna bądź też całkowity jej brak zarówno w domach pochodzenia respondentek, jak i w instytucjach oświatowo-wychowawczych doprowadził do wczesnego macierzyństwa badanych kobiet. Analizowane w toku badań jednostkowe sytuacje obrazują ogólnopolski problem, który może mieć znaczny wpływ na skalę zjawiska przedwczesnego macierzyństwa w naszym kraju. Jedynie zmiana podejścia społeczeństwa polskiego do edukacji seksualnej może przynieść realną poprawę sytuacji, a przede wszystkim przeciwdziałać nastoletniemu rodzicielstwu.

Edukacja seksualna w rodzinach generacyjnych oraz instytucjach oświatowo-wychowawczych powinna być prowadzona już u najmłodszych. Młody człowiek powinien być świadomy postępujących w jego organizmie zmian i rozwoju własnej płciowości, aby w przyszłości w pełni z niej korzystać przy zachowaniu wysokiej dbałości o własne zdrowie i zdrowie partnera/partnerki. Wreszcie prawidłowo realizowana edukacja z zakresu płciowości, reprodukcji człowieka może stać się skutecznym działaniem w zakresie profilaktyki nieplanowanych poczęć w grupie nastolatków. Pominięcie edukacji seksualnej w kluczowych środowiskach

(rodzinie pochodzenia, szkole) niesie z sobą negatywne skutki zdrowotne, psychiczne oraz niewątpliwie może wpływać na wzrost skali zjawiska nastoletniego macierzyństwa.

Wspólne działania rodziców, szkoły, organizacji rządowych i pozarządowych, a także mediów mogą skutecznie przeciwdziałać zjawisku nastoletniego rodzicielstwa. Na szczególną uwagę zasługują inicjatywy Grupy Edukatorów Seksualnych „Ponton”, które powinny zostać szerzej rozpowszechnione i spopularyzowane w środowiskach wychowawczych. Na stronie internetowej tej grupy można bowiem znaleźć wiele różnych filmów, artykułów, szkoleń internetowych zarówno dla nauczycieli, rodziców, jak i dla samej młodzieży. Materiały te mogą się stać atrakcyjnym i skutecznym środkiem dydaktycznym służącym edukacji seksualnej człowieka.

Bibliografia

- Augustyn O.J.: *Seksualność w procesie wychowania, Religijny wymiar wychowania seksualnego*. „Wychowawca” 2007, nr 07–08.
- Bidzan M.: *Nastoletnie matki. Psychologiczne aspekty ciąży, porodu i połogu*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2007.
- Edukacja seksualna w Polsce, czyli 1+1=3*. <http://polska.newsweek.pl/edukacja-seksualna-w-polsce--czyli-1-1-3,59080,1,1.html> [dostęp: 8.01.2015].
- Filmy / kampanie*. <http://www.ponton.org.pl/pl/strona/filmy-kampanie> [dostęp: 8.01.2015].
- Grzechocińska G., Marianowski L.: *Ciąża, poród, połóg u nieletnich*. „Ginekologia Praktyczna” 2001, nr 7.
- Izdębski Z., Niemiec T., Wąż K.: *(Zbyt) młodzi rodzice*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2011.
- Jan Paweł II: *Familiaris consortio. Adhortacja o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*. Rzym 1981. http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio_pl.html [dostęp: 8.01.2015].
- Kampania „Kończ bez strachu”*. <http://www.skaid.org/pl/koncz-bez-strachu-0> [dostęp: 8.01.2015].
- Lichterberg-Kokoszka E.: *Ciąża zagadnieniem biomedycznym i psychopedagogicznym*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2008.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego*. Dz.U. 1999, nr 67, poz. 756.

Skąd wiesz? Jak wygląda edukacja seksualna w polskich domach? Raport Grupy Edukatorów Seksualnych Ponton. Wrzesień 2011. http://ponton.org.pl/sites/ponton/files/raport_skad_wiesz_grupa_ponton_2011.pdf [dostęp: 8.01.2015].

Strzałkowska A.: *Małżeństwo i rodzina. Postawy młodzieży. Raport z badań.* „Wychowawca” 2002, nr 3(111).

Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Dz.U. 1993, nr 17, poz. 78. WHO: *Adolescent pregnancy.* <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs364/en/> [8.01.2015].

The World's Youth, 2013 Sheet. <http://www.prb.org/pdf13/youth-data-sheet-2013.pdf> [8.01.2015].

Sylwia Polcyn-Matuszewska

Sex Education in the Experiences of Teenage Mothers Case study

Summary: The knowledge regarding sexuality, fertility and reproduction should be given to young people in generational families and, later, in educational institutions, such as schools. Properly implemented sex education should provide reliable information on the psycho-physical development of people, the available methods of contraception and sexually transmitted diseases. In Polish homes and schools this type of education is marginalized, which in turn can bring about the phenomenon of a growing number of teenage mothers.

This paper presents the results of a study in which information was gathered by the method of a diagnostic survey with the use of the technique of an interview. A structured interview was conducted with teenage mothers who gave birth to their first child before the age of 18.

Key words: sex education, teenage motherhood, young mothers

Sylwia Polcyn-Matuszewska

Die Geschlechterziehung nach Erfahrungen der jugendlichen Mütter Fallstudie

Zusammenfassung: Das Wissen von Sexualität, Fruchtbarkeit und Vermehrung sollte den jungen Menschen zuerst in Generationsfamilien und dann in solchen Bildungsinstitutionen wie Schule beigebracht werden. Richtige Geschlechterziehung sollte die Schüler über die psychophysische Entwicklung des Menschen, erreichbare empfängnisverhütende Mittel und Geschlechtskrankheiten ausführlich informieren. In polnischen Familienhäusern und Schulen ist diese Erziehung leider marginalisiert, was eine der Ursachen für immer häufigere Fälle der vorzeitigen Schwangerschaft der jugendlichen Mütter sein kann.

In dem Artikel werden Ergebnisse der von der Verfasserin mittels einer diagnostischen Befragung durchgeführten Forschungen präsentiert. Das strukturierte Interview wurde mit den jugendlichen Müttern gemacht, die ihr erstes Kind vor dem 18. Lebensjahr geboren haben.

Schlüsselwörter: Geschlechterziehung, jugendliche Mütter, jugendliche Mutterschaft